Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 10 — Rok III | Środa, 13 stycznia 1943 r. | DZIŚ: Hilarego JUTRO: Feliksa

Lotnictwo niemieckie góruje
na wschodzie, zachodzie i południu

BERLIN, 12. 1. — Pomimo pory roku niekorzystnej dla walki powietrznej, lotnictwo niemieckie może się poszczycić wielkimi sukcesami uzyskanymi w ub. tygodniu na wszystkich frontach. Na wschodnim froncie, jak się dowiaduje DNB z miarodajnych kół wojskowych, lotnictwo wspierało na wszystkich decydujących punktach walk akcję formacyj armii lądowej zarówno w obronie, jak i w kontrataku, rozbijało nieprzerwanie pozycje przygotowawcze wojsk sowieckich i dowóz posiłków na decydujących odcinkach, a ponadto zadało formacjom lotnictwa sowieckiego bardzo ciężkie straty. Jedynie tylko na środkowym odcinku myśliwce niemieckie zniszczyły w dniu 6-go stycznia 34 bolszewickich, przeważnie opancerzonych samolotów, podczas gdy dalsze 12 zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza broni powietrznej. W czasie dziennych i nocnych ataków na porty Oceanu Lodowatego, Murmańsk i Kandalaksza, posiadające szczególną doniosłość dla dowozu posiłków sowieckich oraz na obiekty kolei murmańskiej przyprawiły bolszewików o poważne szkody.

W tym samym czasie formacje samolotów bojowych zaatakowały z niezwykłą skutecznością ruch kolejowy na wschód od Wołgi na linii Astrachań—Baskunczak. Atak ten stanowi wymowny dowód, jak daleko sięga ramię niemieckiego lotnictwa na Wschodzie. Jest ono w każdej chwili w możności zwalczania nawet najodleglejszych a ważnych dla bolszewików baz zaopatrzenia, połączeń dowozu posiłków i linij komunikacyjnych i zadawania im dotkliwych ciosów.

Na okupowanych obszarach zachodnich w ubiegłym tygodniu z jednym tylko wyjątkiem nadlatywały pojedyńcze samoloty brytyjskie, dokonując krótkich lotów nękających. Decydującej klęski doznały formacje bombowców brytyjskich na początku tygodnia sprawozdawczego, kiedy to pod silną ochroną myśliwców usiłowały zaatakować pewien niemiecki punkt operacyjny na wybrzeżu zachodnio-francuskim i w pobliżu ujścia Loary zostały zaatakowane i rozbite przez formacje myśliwców niemieckich. Ogółem w czasie bitwy powietrznej, trwającej zaledwie godzinę, strącono do morza 16 4-motorowych samolotów bombowych, podczas gdy strona niemiecka nie poniosła żadnych strat.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe dokonywały codziennie skutecznych ataków na obiekty wojskowe i ważne ze względów wojennych na wybrzeżu angielskim i utrzymywały w nieustannym naprężeniu brytyjskie formacje obronne. Energiczny atak nocny na ważne miasto portowe Hull spowodował rozległe pożary wśród obiektów portowych.

Na terenie Tunisu znaczne niemieckie siły powietrzne utrzymywały dniem i nocą kontakt z nieprzyjacielem pomimo złych warunków atmosferycznych. Samoloty bojowe dokonywały dalekich wypadów spoza góry Atlasu i bombardowały najważniejsze porty wypadowe lotnictwa anglo-amerykańskiego. W czasie tych dziennych i nocnych ataków zniszczono na ziemi lub ciężko uszkodzono liczne samoloty alianckie i wyrządzono wielkie spustoszenia wśród obiektów lotniczych i na polach startowych. Szczególnie skuteczne były ataki formacyj samolotów bojowych i nurkowych na dowóz posiłków amerykańskich. Port w Bone i statki stojące tam na kotwicy były kilkakrotnie celem gwałtownych ataków lotniczych. W czasie tych ataków jeden niemiecki samolot bojowy zatopił parowiec handlowy o pojemności 10.000 brt. wraz z jego cennym ładunkiem. Spośród pewnego konwoju alianckiego koło wybrzeża algerskiego samoloty niemieckie celnie ugodziły dwa statki o łącznej pojemności 16.000 brt., które natychmiast zatonęły, oraz ciężko uszkodziły 5 dalszych parowców.

W zaciętych walkach odparto
ponowne ataki bolszewików

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z **GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA** w dniu **12 stycznia:**

Pomiędzy Kaukazem a Donem, w rejonie Stalingradu i w rejonie Donu zaatakował nieprzyjaciel przy wznowionej akcji znacznych sił na dotychczasowych punktach ciężkości. Został odparty w zaciętych walkach, częściowo w kontrataku, przy stracie 63 czołgów, 45 jedynie tylko pod Stalingradem. Masowemu użyciu piechoty odpowiadają ciężkie straty bolszewików. W kontrataku osaczono i zniszczono jedną dywizję strzelców. Wzięto ponad 1.000 jeńców. Jeden niemiecki korpus pancerny unieszkodliwił w wielkim łuku Donu od dnia 6 grudnia 5.011 czołgów sowieckich. Wojska węgierskie odparły atakującego nad Donem nieprzyjaciela wśród ciężkich dla niego strat.

Podczas lokalnych zaczepnych akcyj na środkowym odcinku frontu silne oddziały wypadowe wtargnęły w nieprzyjacielskie pozycje, sforsowały je na szerokości większej niż 1 km., wzięły jeńców i zdobycz. Na południowy wschód od jeziora Ilmeń kontynuował nieprzyjaciel swe bezskuteczne ataki przy użyciu znacznych sił piechoty i oddziałów pancernych. W toku gwałtownych walk zniszczono 24 czołgów.

Ataki lotnicze dotknęły także wczoraj ciężko komunikację transportową kolei murmańskiej.

Na terenie Libii niemieckie i włoskie lotnictwo zwalczało z wybitnym skutkiem w ponawianych akcjach brytyjskie bazy lotnicze, jako też koncentracje wojsk i pojazdów mechanicznych. Myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza zestrzelili 19 nieprzyjacielskich samolotów.

W Tunisie lokalne walki z nieprzyjacielskimi siłami, które zaatakowały pozycje naszych czat, są jeszcze w toku. W porcie Bougie uszkodzono statek handlowy o pojemności 5 tys. ton. Pozycje artyleryjskie i koncentracje pojazdów mechanicznych w północnym Tunisie były celem dalszych ataków powietrznych. Zestrzelono 5 nieprzyjacielskich samolotów.

W późnych godzinach wieczornych dokonał nieprzyjaciel bezplanowych ataków na teren zachodnich Niemiec. Powstałe straty i szkody są nieznaczne. Nieprzyjaciel stracił 2 samoloty.

W toku nieustannych ataków na ostatnio już ciężko uszkodzone, ale jeszcze pływające statki konwoju zestawionego z cysternowców, z którego ostatnio zniszczono 13 statków o pojemności 124.000 ton, zatopiły niemieckie łodzie podwodne, jak już podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, dalsze 2 cysternowce o pojemności 17.000 ton i storpedowały ponownie trzeci, którego zatonięcia nie można było zaobserwować z powodu bardzo silnej obrony.

Inne łodzie podwodne zatopiły na północnym i południowym Atlantyku w przeważającej części z konwojów 14 statków o pojemności 72.000 ton. W ten sposób nieprzyjacielska flota transportowa straciła znowu ogółem 16 statków o pojemności 89 tys. ton.



Jankes w niebie: Aż sześciu dni potrzebował wasz Władca, aby świat stworzyć? To śmieszne! Nasz minister produkcji potrafiłby to z łatwością w ciągu dwóch dni... (Simplicissimus).

Niemieccy grenadierzy
zdobyli kilka miejscowości

BERLIN, 12. 1. — Ciężkie walki obronne na odcinku między Kaukazem a rzeką Donem toczyły się z nieumniejszoną zaciętością. Podobnie jak w dniach poprzednich, rozbijały się o zdecydowany opór niemieckich grenadierów i oddziałów pancernych wypady bolszewików, którzy akcję ofensywną popierali w wielu wypadkach jednostkami pancernymi. Lokalne włamania się do linii niemieckich, które w nielicznych punktach powiodły się bolszewikom, zostały natychmiast powstrzymane i dzięki bezpośredniemu atakowi zlikwidowane. Niemieccy grenadierzy odrzucili nieprzyjaciela odbierając w akcji wypadowej za bolszewikami kilka miejscowości. Na jednym z odcinków rozproszyli oni całkowicie jeden pułk sowiecki.

Na innym punkcie miały miejsce poważne walki między domami. Jednostki pewnej dywizji pancernej odparły kilka nieprzyjacielskich ataków, niszcząc zarazem 11 sowieckich czołgów, 17 dział przeciwpancernych, liczne samochody ciężarowe i kilka dział przeciwlotniczych. Przy tej okazji bolszewicy ponieśli ofiary w postaci ponad 1.250 jeńców, pozostawiając ponadto na polu bitwy 400 poległych. W toku odpierania nieprzyjacielskich ataków oraz w akcji wypadowej zniszczono na południowym odcinku frontu ogółem 26 bolszewickich czołgów.

Silne formacje niemieckiego lotnictwa w akcji współdziałającej wspomagały walki w terenie. Niemieccy myśliwcy ubezpieczający obszary powietrzne na zachód od stepów kałmuckich zestrzelili sześć samolotów nieprzyjacielskich. Sztafety niemieckich samolotów myśliwskich natknęły się nad Kaukazem na kombinowane formacje nieprzyjacielskie, zmuszając je do zawrócenia z drogi. Przy tej okazji zestrzeliły one 6 samolotów, w czym kilka samolotów bombowych. Bolszewicy utracili w ciągu wspomnianego dnia na południowym odcinku frontu wschodniego ogółem 12 samolotów.

Olbrzymie pożary w Chile

MADRYT, 12. 1. — Agencja EFE donosi z Santiago de Chile o szalejącym od 36 godzin na terenie prowincji Cautin pożarze lasów i stepu. Żar olbrzymiego ognia dotarł do stolicy prowincji Temuco, wywołując wśród mieszkańców panikę. Na miejsce katastrofy pospieszyły okoliczne straże pożarne, którym jednak nie udało się dotąd przeszkodzić w rozszerzaniu się katastrofalnego pożaru. Wynikłe wskutek tego szkody idą w miliony pesetów. Ofiary wśród ludności dotychczas ograniczają się do 4-ch zabitych i 20 rannych.

Brazylia utraciła 25 statków

RZYM, 12. 1. — „Giornale d'Italia" dowiaduje się z Buenos Aires, iż łodzie podwodne Osi zatopiły 25 statków brazylijskiej marynarki handlowej, łącznej pojemności 110 tys. ton.

Kra na Wiśle w Warszawie

WARSZAWA, 12. 1. — Wisła pokrywa się krą na coraz większej przestrzeni. Na razie zamarzły pasy przybrzeżne paraliżujące komunikację statków rzecznych. Z przystani zniknęły statki żeglugi pasażerskiej a w porcie towarowym również panuje cisza. Prawdopodobnie w najbliższych dniach w związku z wzrastającym mrozem cała Wisła pokryje się lodem.

Alianckie trudności dowozowe
w Północnej Afryce

SZTOKHOLM, 12. 1. — Korespondent dziennika „Observer" w Tunisie kreśli bardzo obszernie obraz trudności angielsko-północno-amerykańskiego" dowozu w Afryce Północnej, zaznaczając, że stały się one niezmiernie trudnym problemem. Ubiegły miesiąc zużyto na to, aby ściągnąć materiał i wojska z głębi kraju.

Wprawdzie można dość szybko sprowadzić samoloty myśliwskie na lotniska wysunięte naprzód, ale zabezpieczenie tym lotniskom dostatecznej ilości artylerii przeciwlotniczej i nienagannej pełnej obsługi jest zadaniem niezmiernie trudnym i wymagającym niesłychanie długiego czasu. Najbliższy port Anglo-amerykanów który mógłby przyjąć wielkie ilości materiału, jest znacznie oddalony od wysuniętych lotnisk. Drogi do nich prowadzą przez niezmiernie uciążliwy teren górski, na którym po ciemku kolumny z wielką trudnością mogą się posuwać naprzód podczas złej pogody i nocą.

Oświadczenie rządu japońskiego

Reorganizacja armii Chin narodowych

TOKIO, 12. 1. — Domei podaje następujące oświadczenie cesarskiego rządu japońskiego.

Rząd narodowy republiki chińskiej wypowiedział dzisiaj, w dniu 9. I. 1943 r. wojnę Stanom Zjednoczonym A. P. i imperium brytyjskiemu. Przyczyna tego kroku wynika jasno z proklamacji wojennej, opublikowanej przez rząd narodowy. Japonia, która przez wiele lat w podobny sposób narażona była na wrogie machinacje Stanów Zjednoczonych i Anglii, zajmuje wobec tego kroku stanowisko pełne zrozumienia i sympatii. Rządy Japonii i Chin natychmiast złożyły wspólna deklarację, z której jasno wynika, iż celem wspólnego prowadzenia wojny przeciwko Stanom Zjednoczonym i imperium brytyjskiemu obydwa państwa w niewzruszonej wierności zdecydowanie współpracować będą zarówno pod względem wojskowym, jak i politycznym i gospodarczym.

Japonia jest ożywiona silną wolą do radykalnego wytępienia wszelkiego zła, które by zmierzało do wywołania zamieszek na terenie Wielkiej Azji Wschodniej, oraz do odbudowania na tym obszarze nowego ustroju światowego, opartego na zasadzie etycznych założeń, by w ten sposób przyczynić się do urzeczywistnienia trwałego pokoju światowego.

Po swej rekonstrukcji rząd narodowy stale podzielał zamiary i wysiłki Japonii i obecnie zdecydowany jest do utworzenia wspólnego frontu z Japonią oraz pokonania Stanów Zjednoczonych i imperium brytyjskiego. Przy tej sposobności Japonia, spodziewając się epokowego rozwoju stosunków chińsko-japońskich, zgodnie z duchem współpracy ożywiającym obydwa państwa, oraz zgodnie z pragnieniem szybkiego zakończenia dzieła budowy nowych Chin, opierających się na zasadach swej niezawisłości oraz na wzmocnieniu władzy politycznej rządu narodowego, zdecydowała się do zwrócenia Chinom na obszarze republiki chińskiej nie tylko wszystkich koncesyj japońskich, nie tylko do odstąpienia kolonii międzynarodowej w Szanghaju, dzielnicy międzynarodowej w Amoy oraz dzielnicy misyj dyplomatycznych Pekingu, jako też zdecydowała się nie tylko zgodzić się na odstąpienie praw eksterytorialnych, lecz ponadto w różnych dziedzinach dokonać zarządzeń sprzyjających w sposób najskuteczniejszy przyczynieniu się do dzieła odbudowy nowych Chin.

Zgodnie z nawiązaniem nowych stosunków pomiędzy obydwoma krajami, Japonia w przyszłości w tym samym duchu uwzględniać będzie ponownie różnego rodzaju istniejące układy. Niniejszym obydwa rządy w uroczysty sposób manifestują swoje zamiary w obliczu narodu japońskiego i całego świata.

W dniu 9 go stycznia premier Tojo złożył następujące oświadczenie: „Wypowiedzenie wojny Chin narodowych stanowi dalszy wielki krok do zwycięstwa nad mocarstwami, które lekceważąc żywotne prawa jednego miliarda wschodnio azjatów, od wielu lat uprawiały politykę wyzysku. Przeciwko takiemu stanowi Japonia wystąpiła w dniu 8. grudnia 1941 r. Obecny krok republiki chińskiej jest znakiem zdecydowanego postępowania Chin Narodowych. W ciągu pierwszego roku wojny Japonia przez swe świetne zwycięstwa, stworzyła podwaliny do tego, by ludność Wielkiej Azji Wschodniej, licząca miliard głów, mogła prowadzić wojnę do zwycięskiego końca.

SZANGHAJ, 12. 1. — Narodowe Chiny, które jak wiadomo, wypowiedziały wojnę Stanom Zjednoczonym A. P. oraz Anglii, dysponują na ogół dobrze zorganizowaną armią. Według informacji szefa sztabu generalnego rządu Chin narodowych generała Liuyufena, w miesiącu wrześniu ub. roku podjęte zostały zmiany w łonie administracyjnego aparatu armii, co miało na celu usprawnienie nadzoru komisji wojskowej. Ministerstwo wojny i marynarki wojennej zostały podporządkowane bezpośredniemu nadzorowi tej komisji.

Przeprowadzona została organizacja poszczególnych armij dając pomyślny wynik. W roku 1942 wybudowano ogółem 37 statków. Wzmocniono bazy floty wojennej w Weihaiwei oraz w Kantonie, zakładając zarazem ważne ze strategicznego punktu widzenia portowe placówki dowództw wojskowych. Dzięki nabyciu od sprzymierzeńców Chin pewnej liczby samolotów rozszerzono lotnictwo. Celem ustalenia stadium rozbudowy lotnictwa zaprojektowano trzyletni plan dla rozwoju lotnictwa.

W kilku wierszach

□ Amerykański generał-major Spaatz mianowany został według doniesienia Reutera naczelnym dowódcą anglo-amerykańskich sił lotniczych w Afryce Północnej.

● Biuro Reutera dowiaduje się ze Stambułu o strasznym wypadku, jaki wydarzył się opodal zachodniego wylotu Bosforu. Oto zatonęła tam turecka motorówka przy czym zginęło 22 pasażerów. Załogę oraz 44 podróżnych udało się wyratować.

⊙ W kopalni węgla La Esperanza koło Ciudad del Ore wydarzyła się — jak donosi agencja EFE z Mexico City — eksplozja, w czasie której zasypanych zostało około 100 górników. Dotychczas zdołano wydobyć 8 zabitych i 16 rannych. O losie 57-miu górników nie ma jeszcze żadnej wiadomości.

□ „Arriba" donosi z Buenos Aires, że według wiadomości nadchodzącej z Brazylii należy się tam liczyć z wielkimi stratami w zbiorach z powodu katastrofalnej suszy. I tak np. w prowincji Rio Grande do Sul wskutek suszy uległa zniszczeniu połowa wszystkich zbiorów.

● 2-motorowy samolot wojskowy, jak donoszą z La Linea, w sobotę wkrótce po starcie, w odległości około 1—1½ km od twierdzy Gibraltaru, spadł do morza i zatonął. Z dwu pilotów jednego wydobyto martwego, drugiego zaś z ciężkimi obrażeniami.

⊙ W pobliżu lotniska lizbońskiego Cabe Ruive w sobotę przed południem angielska maszyna komunikacyjna, dokonująca lotu próbnego, runęła w płomieniach i zatonęła w rzece Tejo. Spośród 15-tu osób znajdujących się na pokładzie czternaście straciło życie.

□ Historyk słowacki Józef Turk w jednym ze starych rękopisów biblioteki uniwersyteckiej w Lublanie odkrył oryginał dokumentu erekcyjnego zakonu Cystersów, zwanego powszechnie „Charta Charitatis". Autorem jest trzeci opat zakonu, Stefan Harding, który w roku 1118 ułożył regułę zakonną. W kołach naukowych odkrycie to spowodowało żywe zainteresowanie. Naczelne władze zakonu Cystersów w Rzymie w najbliższym czasie zamierzają wydać tłumaczenie łacińskie odnośnego dokumentu.

Sytuacja gospodarcza Z. S. R. R.

w oświetleniu dziennika szwajcarskiego

GENEWA, 12. 1. — Na temat trudności wyrastających obecnie we wszystkich dziedzinach przed Związkiem Sowietów maluje drastyczny obraz jedno z pism szwajcarskich, wychodzących w Bernie. W pierwszym rzędzie, co się tyczy zaprowiantowania armii i ludności cywilnej, to podkreślić należy, że strata prowincyj na zachodzie i południu pozbawiła Związek Sowietów 40—45% zapasów zboża, 50% stanu bydła, 88% produkcji cukru, i 35% jarzyn. Do tego dołączyć jeszcze należy fakt, że na obszarach pozostałych pod kontrolą Moskwy musi się wyżywić co najmniej 20 milionów uchodźców z obszarów zachodnich i południowych.

Tymczasem sieć kolejowa łącząca Syberię z pozostałymi obszarami Związku Sowietów jest niezwykle uboga. Kolej transsyberyjska, turkestańsko-syberyjska i inne mniej ważne linie są naturalnie przeciążone transportami wojskowymi i nie można ich prawie brać pod uwagę przy zaopatrzeniu w żywność ludności cywilnej.

Co się tyczy przemysłu wojennego to sytuację jego charakteryzuje fakt, że w ciągu ub. lata i jesieni Sowiety straciły 60,6% swej rudy żelaznej, i 60,8% swego węgla. Dostawy manganu z Gruzji mogą nadchodzić jedynie drogą okrężną przez Morze Kaspijskie. Rzecznik dziennika berneńskiego pisze, że wprawdzie wskutek uprzemysłowienia Syberii i rozwoju wielkich miast wzdłuż Wołgi obszary te nie zostały jeszcze całkowicie wytrącone z równowagi. Zachodzi jednak pytanie, czy huty pracujące na cele wojenne nie staną wobec poważnych trudności w obecnym roku z powodu braku surowców lub materiałów opałowych, wobec tego że posiadane rezerwy zostały już wyczerpane

Amerykanie wylądowali w Afryce

bez porozumienia się z Anglią

STAMBUŁ, 12. 1.—Wielki dziennik turecki „Cumhuriyet" omawia w artykule wstępnym ujawniające się niedwuznacznie różnice zdań między Anglikami i Amerykanami. W fakcie, że w Północnej Afryce znajdują się wyłącznie wojska amerykańskie, podczas gdy w Anglii stoi wielka armia angielska z bronią u nogi, dziennik widzi dowód, że Amerykanie dokonali akcji lądowania w Afryce bez poprzedniego porozumienia się z Anglią.

W dalszym ciągu wobec sporu pomiędzy de Gaullem i Darlanem względnie jego następcą Giraudem dziennik stawia pytanie, czy Amerykanie w ogóle życzą sobie wspólnego postępowania z Anglikami w Północnej Afryce. Odnosi się wrażenie, że Anglia i Stany Zjednoczone mają zupełnie odrębne poglądy co do taktyki wojennej także na okres powojenny. Ten sam dziennik w dalszym artykule politycznym oświadcza, że ewentualne porozumienie pomiędzy de Gaullem i Giraudem nie jest łatwe, ponieważ pierwszy jest zależny od Anglji, drugi zaś od Stanów Zjednoczonych.

Włosi powracają do kraju

RZYM, 12. 1. — Do portu w Brindisi przybyły dwa statki transoceaniczne „Vulcan" i „Saturnia", które przywiozły cywilów z Etiopii powracających do kraju.

Australii grozi

nowa ofensywa japońska

GENEWA, 12. 1. — Australijskie koła rządowe coraz więcej się denerwują z powodu rozwoju sytuacji wojskowej na Pacyfiku. Japończycy bowiem gromadzili już od dłuższego czasu w okolicy Rabaul flotę powiększającą się z dnia na dzień, składającą się nie tylko ze statków wojskowych, ale także z wielkiej ilości transportowców. Flota ta podobno ma być już o wiele większa, aniżeli ta, która ściągnięta została przez Japończyków przed rozpoczęciem pierwszego kontrataku na wyspy Salomona. Wobec tej sytuacji wzywa się premiera Curtina z różnych stron, aby się udał do Waszyngtonu i Londynu i tam osobiście prosił o natychmiastową pomoc.

Curtin na wtorkowym posiedzeniu australijskiego wydziału wojennego poruszy konieczność swej podróży do Londynu i Waszyngtonu. Jest on zdania, że misja jego byłaby jeszcze skuteczniejsza, gdyby w danym wypadku mógł zabrać w tę podróż także generała Mac Arthura.

Na dzień dobry

Pan kotek był chory...

PAN KOTEK BYŁ CHORY I LEŻAŁ W ŁÓŻECZKU.
I PRZYSZEDŁ KOT-DOKTOR: „ŹLE Z TOBĄ, KOTECZKU!
OSTATNIO, MÓJ DROGI, ZA DUŻO SIĘ JADŁO,
CO GORSZA NIE MYSZKI, LECZ SZYNKĘ I SADŁO".

GDY KOTEK DIAGNOZY DOKTORA WYSŁUCHAŁ,
WYDOBYŁ JĘK GŁOŚNY Z PUSTYCH GŁĘBIN BRZUCHA.
KŁEM BŁYSNĄŁ, GRZBIET SPRĘŻYŁ, WŁOS ZJEŻYŁ JAK ZMORA,
WYSKOCZYŁ Z ŁÓŻECZKA — I ZAGRYZŁ DOKTORA.

I MIAUKNĄŁ, GDY ZEMSTA NASYCIŁ SWE SERCE:
„TAK GINĄ OKRUTNI KPIARZE I SZYDERCE"

Bajeczkę dokończył — **Jan Obuch.**

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16.15
Koniec 6.30

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi.
ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego.
ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

Unikaj ludzi brudnych, oni przenoszą tyfus plamisty

Przekazy pieniężne do Grupy Rzemiosła

KRAKÓW, 12. 1. — Na przekazach pieniężnych skierowanych do Grupy Rzemiosła brak bardzo często uwagi na co przeznaczona jest przekazywana należność. Grupa Rzemiosła zwraca się więc do zainteresowanych, aby na przekazach pieniężnych podawali na odwrocie odcinka dostawczego cel, na który przeznaczona jest wpływająca należność. W ten sposób unika się niepotrzebnej pracy dodatkowej i umożliwia się porządne zaksięgowanie oraz właściwą obsługę zainteresowanych.

Znaleziono w tramwajach

od 1 do 10-go bm.: 3 teczki, 5 pugilaresów, 4 zarękawki, koszyk, 2 chlebaki, rękawiczki, kalosze, klucze, dokumenty osobiste oraz szereg innych przedmiotów; odebrać je można w biurze ruchu, ul. Wulecka 4, tel. 208-90 (wewn. 20).

Jednolita polityka cen
Rzeszy i Gen. Gub. w przemyśle i handlu

KRAKÓW, 12. 1. — Z mocą obowiązującą od dnia 1 lutego b. r. wprowadza się do handlu i przemysłu Gen. Gub. system cen jednolitych i grupowych, obowiązujących na terenie Rzeszy już od listopada 1941 roku. Tym samym stworzona została dla gospodarki wojennej nowa zasada cen, różniąca się w swej istocie znacznie od pozostałych. Wprowadzenie nowego systemu do Gen. Gub. jest konieczne i pożyteczne nie tylko dlatego, aby oba tak ściśle ze sobą związane obszary gospodarcze stosowały jednakową politykę cen i posiadały te same podstawy do kształtowania cen, lecz również i dlatego, by zakłady przemysłowe w Gen. Gub. czerpać mogły korzyści wypływające z tego systemu.

Ceny jednolite i grupowe są cenami powszechnymi i zarazem państwowo-prawnymi, w przeciwieństwie do innych cen gospodarki wojennej Gen. Gub., będących cenami indywidualnymi wyznaczonymi na podstawie umowy. Jako ceny powszechne muszą ceny jednolite i grupowe posiadać ogólną ważność oraz winny być ustanawiane dla wszystkich nadających się do tego narzędzi i produktów, przy czym żadne poszczególne grupy wytwórcze, gałęzie lub dziedziny gospodarcze nie mogą mieć specjalnych względów. Jako cena prawno-państwowa musi ona być ustanawiana przez specjalną do tego upoważnioną placówkę państwową. Jest nią sztab pracy dla cen grupowych przy Naczelnej Komendzie Sił Zbrojnych.

W skład tego sztabu wchodzą przedstawiciele Naczelnej Komendy Sił Zbrojnych, komisarza Rzeszy dla kształtowania cen i komisarza Rzeszy dla uzbrojenia.

Jak wszystkie ceny gospodarki wojennej, mogą i powinny być ceny jednolite i grupowe ustanawiane w oparciu o koszty produkcji. Podstawą przy ich ustalaniu będą zatem kosztorysy zakładów przemysłowych z ostatnich czasów. Wszystkie kosztorysy zostaną ujęte dla celów porównawczych i na podstawie ich porównań wykalkulowane ceny jednolite i grupowe. Dla zagwarantowania sprawiedliwego ustalenia cen dopuszczalna jest lustracja najważniejszych zakładów przez przedstawicieli Urzędów kontroli i zaopatrzenia.

Wieści z powiatów

BORYSŁAW — MIASTO KONTRASTÓW. — Na terenie Galicji nie ma takiego drugiego miasta jak Borysław; miasto to liczy około 40 tysięcy mieszkańców, a jednak posiada tylko 124 budynków murowanych, natomiast 3.900 drewnianych, parterowych. Borysław jest jednym z najbogatszych miast, a posiada największą liczbę nędzarzy. Do nowoczesnych wspaniałych gmachów tulą się tam stare, odwieczne rudery, obok zasobnych sklepów widoczne są najnędzniejsze, brudne stragany. Amerykański rozmach, ale zarazem dzikie, azjatyckie zacofanie — wielka radość — równocześnie najskrajniejsza rozpacz — to jest Borysław.

Już w XVIII wieku znany był Borysław ze swej ropy, a do szczytu swej świetności doszedł na początku XX wieku. Wtedy to pod względem produkcji ropy zajmował trzecie miejsce na świecie.

Ludność polska na terenie Borysławia liczy ponad 15.000 i posiada swoją Delegaturę P. K. Op. Delegatura ta roztacza opiekę nad wszystkimi rodakami, a specjalnie troszczy się o najbiedniejszych i najnieszczęśliwszych, udzielając im pomocy materialnej według swoich zasobów. W Ochronce polskiej znalazły opiekę sieroty i bezdomne dzieci w liczbie 114.

POLACY W STRYJU. — Zawsze najliczniejsza grupa narodowościowa w Stryju, Polacy, liczą się dziś okrągło na 10.000. Widomym znakiem siły elementu polskiego w Stryju są jego kościoły. Gdy stary parafialny nie starczył, nowy ze składek zbudowali kolejarze. Kolejarze stryjscy obsługujący pięcioliniowy węzeł dróg i wielkie warsztaty stali się typowym dla miasta zjawiskiem. Niemal każdy z nich zdołał nabyć kawał ziemi, pobudować się na niej, zagospodarować ogród warzywny, często nawet wyjść poza miasto paru zagonami pola. Ruchliwi i zabiegliwi, niczym nie zmożeni dalej są niezastąpionym motorem ruchu prowadzonego przez Kolej Wschodnią.

Trudności jakie sprowadza ze sobą wojna, jakkolwiek łagodzone przez sprężystą i przewidującą administrację niemiecką, nie oszczędziły i ludności polskiej w Stryju. Ma tu więc wielkie pole do działania miejscowy Polski Komitet Opiekuńczy. Na ogół jednak biedy nie ma. Ci, którzy w zmienionych warunkach utracili możność zarobkowania, jęli się innej pracy — tak np. nauczycielstwo, które nie miało warunków na pracę w swoim zawodzie, zupełnie dobrze daje sobie radę w handlu. W Stryju sklepów polskich jest wiele, a w rynku dwie restauracje także są w polskich rękach.

Ostatnio za pozwoleniem władz popierających myśl zbiorowej inicjatywy, wznowiło się polski ruch spółdzielczy: zlikwidowana przez bolszewików spółdzielnia spożywców „Daszawianka" znów odżyła. Ludność polska w Stryju korzystając z wszystkich przysługujących jej praw określonych rozporządzeniem Generalnego Gubernatora ma wszelkie warunki rozwoju w ramach obowiązków, które lojalnie spełnia.

NOWY DROHOBYCZ. — Tegoroczna zima będzie przełomową dla kultury dotychczasowego, przemysłowego Drohobycza. Samo miasto gwałtownie zmienia swoje oblicze i z osady zbudowanej bezładnie i nieestetycznie szybko zmienia się i porządkuje.

Żydzi w większości zostali już z Drohobycza przesiedleni, domy ich, przeważnie stare, walące się rudery, wielokrotnie uzupełniane i podpierane, skazane zostały przez władze niemieckie na zburzenie. Drzewo z zawalonych domów nadaje się tylko chyba na opał, a że zima już w toku i o paliwo dziś bardzo trudno, przeto jest wielki pokup na drewno z chat i domów usuwanych w mieście. Po zburzeniu domów powstaną place, na których z wiosną ukażą się zapewne piękne trawniki i klomby, a kiedyś — po wojnie — wzniosą się estetyczne budowle.

Takiej gwałtownej zmiany dokonać mógł tylko przewrót spowodowany przez wojnę. Dużo Drohobycz stracił w czasie obecnej wojny, ale też i dużo zyska. Ma on jeszcze dużo sił fizycznych, by jak Feniks odrodzić się z popiołów.

POPISY PAŃSTWOWEJ SZKOŁY HANDLOWEJ W DROHOBYCZU. — Państwowa Szkoła Handlowa z polskim językiem nauczania w Drohobyczu rozwija się doskonale. W okresie świąt Bożego Narodzenia wychowankowie szkoły mieli sposobność popisywania się urządzaniem wystaw sklepowych w poważniejszych polskich przedsiębiorstwach. Już pierwsze wystawy, jakie się ukazały przed uroczystością św. Mikołaja, wzbudziły wielkie zainteresowanie. W przyszłości młodzież Szkoły Handlowej, a przede wszystkim kursu II. urządzać będzie w sklepach rządowych wystawy według własnego pomysłu, a pod kierownictwem swego nauczyciela. Oceniać je będzie specjalna komisja, a uczniowie, którzy najpiękniej ułożyć potrafią towary w oknie wystawowym, otrzymają nagrodę.

Gdy słoń nastąpi na nogę....

Gdy się komuś zdarzy taki wypadek, że noga jego znajdzie się pod kopytem konia albo pod racicami wołu, nie ma z tym zazwyczaj wiele kłopotu, wyjątkowo chyba doznać może poważniejszych obrażeń. Ale słoń — to największe, budzące podziw i przestrach gigantycznymi rozmiarami stworzenie? Wyobrażamy sobie, że skutki będą fatalne: pożegnaj się ze stopą i w ogóle z nogą, na całe życie zostaniesz kaleką!...

A tymczasem bynajmniej tak źle nie jest. Wystarczy zapytać fachowców, to znaczy dozorców w ogrodach zoologicznych czy też funkcjonariuszy cyrkowych, mających do czynienia ze słoniami. Odpowiedzi ich jednak nie zadowolą nas, wypadną bowiem rozmaicie. Jeden z dozorców, o którym wiadomo, że słoń nadepnął mu na nogę, zapytamy o skutki, odpowiedział z uśmiechem:

— Miałem takie wrażenie, jak gdyby mi kto korzec pszenicy postawił na nogach!

Trochę to dziwnie brzmi: Stwora waży blisko sto cetnarów, a nacisk jej olbrzymiej nogi miałby się równać naciskowi korca zboża?!

Słuchamy zeznań innego poszkodowanego, który gdy mu słoń nastąpił na nagniotek, musiał potem leczyć się przez 8 tygodni w szpitalu!

Jak wyjaśnić tę sprzeczność? Łatwo, jeśli zapoznamy się z budową, wcale osobliwą budową stopy kolosa. Słoń — zarówno indyjski jak afrykański — podobny jest pod pewnym względem do naszej świni domowej. Oto również chodzi nie na całej stopie ale na palcach, i to nie na wszystkich pięciu palcach, ale na ich końcach. Cicho na paluszkach, jak byśmy powiedzieli przypominając popularną ongi we Lwowie piosenkę. Reszta palców i stopa właściwa nie opierają się u słonia wprost na ziemi, ale na grubej, elastycznej poduszce. Więc jeśli komu zdarzy się dostać pod te paluszki olbrzyma, doznaje poważnej nawet kontuzji, jeśli zaś niezgrabny albo rozgniewany słoń postawi na ludzkiej nodze całą swą stopę — wtedy istotnie nacisk nie będzie większy jak po korcu zboża.

Pogromca dzikich zwierząt dr. Grzimek, opowiada w niemieckim czasopiśmie „Die Koralle" o swoich spostrzeżeniach na ten temat. Zapragnął on sprawdzić, doświadczenie na własnej skórze. Wszedł tedy do zagrody potężnej słonicy indyjskiej w pewnym cyrku. Oswojona i bardzo inteligentna słonica przyjęła gościa w sposób bardzo uprzejmy. Podała mu grzecznie i bardzo ostrożnie „łapkę" na powitanie, jedną i drugą.

Gdy jednak zauważyła, że dr. Grzimek posunął swą nogę w miejsce, na które miała powrócić jej podniesiona w górę stopa, nie opuściła jej, ale trzymała nadal w powietrzu. I żadne namowy nie zdołały skłonić roztropnego zwierzęcia do postawienia swojej olbrzymiej nogi na malutkiej stopce człowieka.

Natomiast gorzej wychowane i mniej roztropne słoniki czyniły to bez wahania, ale w sposób, który szybko zniechęcił ciekawego pogromcę do dalszych doświadczeń.



Lwów à la minute

Hallo! Tu Informacja!!

— Proszę pana, czy pociąg z Krakowa już przyjechał, bo miała nim przyjechać moja żona z dzieckiem. Dziecko już przyjechało, a żony nie ma, a ona jechała z jednym panem... ale co panu będę głowę kręcił. Ten pan miał wysiadać w Przemyślu, to może pan mi od razu powie, o której ten pociąg do mojej żony... tfu!! do Przemyśla zajechał?

— Więc o co panu chodzi? Z Krakowa do Lwowa, czy do Przemyśla, bo ...mnie się zdaje, że oba pociągi się wykoleiły.

— Co pan mówi?! To znaczy, że moja żona już w ogóle nie przyjedzie, czy jak?

— A panu chodzi o pociąg żony do pana, czy o pociąg tamtego pana do żony... tfu! Przepraszam, chciałem się zapytać tamtego pana do Przemysla?

— Panie! Pan w ogóle nic nie rozumie! Co to jest za informacja do diabła! Żeby nie wiedzieć jaki jest rozkład pociągów! A skąd pan wie, że się wykoleiły?

— Tak mi rozum dyktuje.

— To znaczy, że miał pan jakieś dane telefoniczne, czy jak?

— Tak jest.

— A skąd łaskawy panie?

— Od pana, pan mnie poinformował.

— Pan zwariował, czy jak?! A co to ja jestem informacja kolejowa?! A skąd ja wiem, że się wykoleiły?!

— Panie, to jest całkiem jasne! Jeśli pan wie, że były dwa pociągi, a żona nie wróciła, czyli że pan nie dał żadnego sygnału ostrzegawczego i nastąpiła katastrofa.

— Wariat! Kretyn! Idiota!

— Miło mi poznać — tu Informacja kolejowa.

* * *

— Dzień dobry! Jak się panu spało, panie Andrzeju?

— Świetnie, łaskawa pani, tylko zdaje się, że to pomyłka.

— Ach pomyłka? A z kim ja mówię?

— Z krematorium, ptaszynko.

— Krematorium? Ach, skąd ja ten wyraz znam? Już wiem, to świetnie! A ja nigdy nie mogłam trafić na ten numer. Więc pan na pewno ma ten świetny krem Kuku...

— Aha! Kuku na muniu, nie?

— Nie, to jakoś inaczej brzmi, ale trochę podobnie..

— Aha to ten wypalany z wątroby nieboszczyka?

— Co?! Co pan powiada? A to oszuści, a zapewniali mnie, że jest czysto roślinny!

— Ależ to pomyłka, droga szczebiotko. A może pani sobie życzy taki kremik z kości ogonowej, moglibyśmy służyć, świetnie działa na rozszerzenie komórek mózgowych szczególnie jeśli ktoś siedzi od urodzenia na głowie. A może zaaplikować szanownej osobie masażyk? Robiłbym to chętnie osobiście 3 razy dziennie bez opłaty, łącznie z łamaniem kości, co?! A równocześnie radzę zimne nasiadóweczki — 5 razy dziennie, aby łaskawa pani nie myliła sobie numerków. A jeśli jeszcze raz pomylisz sobie diabelski skowronku poranny numer telefonu, to zadzwonię na pogotowie, aby cię odwiozło do wariateczków. A popatrz się ptaszynko do encyklopedii, co to jest krematorium.

— Bezczelny typ! Impertynent! Bałwan!

— Miło mi było poznać. Tu Informacja kolejowa!

Bimbam.

Z notatnika reportera

SPADŁA ZE SCHODÓW. (y) Pietrowicz Róża, lat 35 (Kordeckiego 20) spadła ze schodów doznając ran głowy i wstrząsu mózgu. Przewieziono ją w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

NA ULICY. — Wiącek Zbigniew, lat 40 (Jana Styki 11) przechodząc ulicą pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania podudzia. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

— Podobnemu wypadkowi uległa Dworakowska Klementyna, lat 38 (Persenkówka) która upadając na ul. Stryjskiej złamała sobie przedramię.

✝ Ś. p. LEON KRZEMIENIECKI b. adiunkt P. K. P., dyspozytor ruchu Lwów - Dworzec Główny, zmarł dnia 10. stycznia 1943 roku, po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 54. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 13. stycznia, o godz. 15-tej popoł., z Krypty OO. Reformatów na cmentarz Janowski. — o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni: **Żona, Córki, Synowie, Synowa.** ▼

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej córki i siostry ś. p. ZOFII SZCZERBANOWSKIEJ, odbędzie się dnia 14. stycznia b. r. o godzinie 9-tej NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele parafialnym Św. Wincentego a Paulo. **Matka, Siostra, Rodzina.** ▼

✝ NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy ś. p. STANISŁAWA FISCHERA, zmarłego w dniu 4. stycznia 1943, zostanie odprawione w dniu 14. stycznia 1943 r., o godzinie 9 tej rano w kościele OO Bernardynów. — Zawiadamia **Żona i Brat.** 5895

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim Tym, którzy oddali ostatnią przysługę śp. ADAMOWI ZIELIŃSKIEMU, a przedewszystkiem Przewielebnemu Duchowieństwu oraz Kolegom i Znajomym, którzy przyszli nam w tych ciężkich chwilach z pomocą, składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" — **Żona z córkami** ▼

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI - ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18, — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. — Grafika — sztychy 5855

PUDEŁKA stare, pasty do obuwia stale KUPUJE i ZAMIENIA na pastę. Lab chem „PFAU" SYKSTUSKA 8 w podwórzu 15070

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W Benesza, Lwów, ZOFII 2. 63

PŁYTY gramofonowe zużyte — łom kupujemy ŻARÓWKI Philipsa, LATARKI, ZEGARY elektryczne polecamy Foto - Elektro-Laboratorium, Adam Świtalski, SIENKIEWICZA 2, (obok Hotelu George'a). 5354

MOTORY DIESLA używane po generalnym remoncie, WINDY, WIELOKRĄŻKI, KOMPRESORY, POMPY ARMATURĘ, MANOMETRY, PRASY I KOPACZKI DO TORFU poleca „PILOT", LWÓW, BATOREGO 4.

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ UBRANIE ZIELONE, czółenka czarne, brązowe lub lakiery nr. 39, spódnicę, damski brązowy kapelusz welurowy — wszystko w dobrym stanie. Akademicka 26, pralnia. 6213

PELIKANA WIECZNE PIÓRA STALE KUPUJE SKLEP PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH J. MAKAR — LWÓW, KOPERNIKA 10. 219

KUPIĘ KONIA NA BIEGUNACH w dobrym stanie. Gaz. Lw. 6135:

DWIE KOŁDRY, RAJTKI angielskie i chustki do nosa, stan pierwszorzędny, kupię. Gaz. Lw. nr. 6115:

SINGERA maszynę krytą sprzedam Bogusławskiego 16, mieszk. 1, koło remizy Pelczyńskiej. 6203

SPRZEDAM: Czółenka czarne i granatowe nr. 35, wełnianą używaną czarną suknię, getry męskie, nowy gorselin morelowy na tęgą, torbę czarną skórzaną dla starszej, szelki nowe, teczkę dużą skórzaną, obraz Rozwadowskiego. **Hoffmana 9, m. 6, II. piętro, Lwów.** ▼

FUTRO sportowe na wysokiego, spód nutriety, sprzedam. Wolność 8, m. 11

KUPIĘ brązowy sportowy kostium damski na wysoką, szczupłą, pantofle sportowe nr. 35 albo 36 i kapelusz sportowy brązowy. Wszystko w dobrym stanie. Listy G. Lw. 5828:

SPRZEDAM suknię kwiecistą jedwabną, spódniczkę czarną, popielatą — wełnianą, tchórza, półbuciki damskie 36, płaszcz zimowy, szal kretowy. — Filipówka ul Własny Dom 23, mieszkanie 1, od 2—7 5931

PIANINO albo fortepian kupię natychmiast, nawet zniszczone. Listy Adm. Gaz Lw. 5944

KUPIĘ ceratkę nową lub używaną Rydygiera 12, m. 6, od godz 16 tej.

PIANINO I PATEFON dobrej marki kupię Stan pierwszorzędny. Telefon nr. 107—45, od 10—17 5929

PÓŁBUCIKI czarne, brązowe nr. 43, i buty z cholewami nowe 40 — do sprzedania. Zgłoszenia do godz 11 i 3—5 Kraszewskiego 19, m. cztery.

KUPIMY DYWANY (ewent. kilimy) kilka chodników różnej długości — (ewent. kokosowych), kilkanaście metrów linoleum (chodnik) oraz dużą rogóżkę kokosową. **Listy do Adm. Gaz. Lw. pod nr. 5915**

SPRZEDAM dwie kołdry wełniane i materace rozharowe, ul. Łyczakowska 89, mieszkanie 4. 5921

FUTRO łapki perskie w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Lwów, ulica Pijarów 5, m. cztery 5904

PALTO zimowe w dobrym stanie — marengo, na średniego do sprzedania Jakuba Strzemię 2, mieszkanie 4 — od drugiej do czwartej. 5905

KUPIĘ prywatnie książki z wszystkich dziedzin nauki historii, sztuki oraz beletrystykę. Zgłoszenia listowne od godz. 3 do 5, w trafice, ulica Jagiellońska l. 11 5902

KUPIĘ złotą branzoletkę i dwa pierścionki. Listy Gaz. Lw. 5877

KUPIĘ buty ofic. z cholewami na prawidłach nr. 43 oraz rajtki, damski sweter. Wszystko pierwszorzędne. Listy Gaz. Lw. 5873

SPRZEDAM 500 cegieł. Wiadomość u dozorcy, Sobieskiego 11, m. 1. 5885

ELEKTRIT szafkowy wzmacniacz patefonowy, detektorowy o potężnym, pięknym tonie, sprzedam. Lwów, ul. Kurkowa 20, m. 5. 5871

SPRZEDAM 2 płaszcze na średnią, śniegowce gumowe wysokie nr. 38 — buciki męskie nr. 28, sweter nowy dla starszej pani, pończochy gazowe Pijarów 64, II. p., m. pięć. 5856

FUTRO męskie czarne, spód nutria, kołnierz wydra, na niskiego, szczupłego, sprzedam. Ochronek 3, m. 2.

SPRZEDAM buty 42—43, rajtki. — teczkę, detektor ze wzmacniaczem — Bonifratrów 14, m. 1, od 13—15.

FORTEPIAN króciutki, krzyżowy — wiedeński, czarny, pierwszorzędny — sprzedam okazyjnie. Grottgera 10/6

SPRZEDAM zakopianki na skórzanym spodzie, kurtkę futrzaną damską. Rzeźbiarska 1 a, II. piętro, ganek, na lewo, od 1—5. 5843

KUPIĘ ubranie na wysokiego, meszty wiśniowe lub brązowe nr. 44 — damskie czółenka wiśniowe nr. 37; Supińskiego 25, m. 1. 5849

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki. Lwów, Łyczakowska 117, m. 1.

PARCELĘ większą ewent. willę na peryferiach kupię. Gaz. Lw. 5809

TAPCZAN, szafę trójdzielną kupię; cena obojętna. Gaz. Lw. 5817

OBUWIE wytworne na korku z pasków, starych torebek, kapeluszy — wykonuję solidnie po cenach przystępnych. Żółkiewska 5, mieszkanie 1, I. piętro. 5806

PSY RASOWE szczeniaki, kupuje sklep zoologiczny, Łozińskiego jeden

PANTOFELKI brązowe na słupku nr. 36—37, kupię. Kochanowskiego l. 12, mieszkanie 1 5799

PIANINO albo fortepian, może być podniszczony kupię zaraz. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr. 5808

SPRZEDAŻ RÓŻNYCH MEBLI, luster, lamp elektryczny, odbędzie się w piątek 15. i w sobotę 16. stycznia b. r., w magazynach firmy „GALICIA" ul. Św. Kingi 5 (boczna Żółkiewskiej) w godzinach między 11-13

2 MOTORY 1½—3 KH 110/220 V — 1400—2800 obr. kupię, tel. 116-26 5770

MOTOR 6—8 P. S. 110/220 V, 1400—2800 obr. kupię, tel. 116-26 5769

KUPIĘ zaraz maszynę Singera krytą pierścieniową w dobrym stanie — Sobieskiego 2, m. 12. 5627

KUPIĘ WILLĘ lub dom, 10 pokoi i więcej, Zimna Woda lub we Lwowie nieznacjonalizowany. Gaz. Lw. 5681

WIĘKSZĄ ILOŚĆ guzików do spodni, piór, ołówków, zgrzebeł itd. do oddania. Listy Gaz. Lw. 5760

OBRAZY kupię wybitnych polskich artystów. Oferty Gaz Lw. 5049

SAMOCHÓD „Opel Olympia" Lieferwagen w pierwszorzędnym stanie po generalnym remoncie do sprzedania. Wiadomość ul. Mikołaja 21, m. 6: F. „Dello" od g. 4—7. tel. 153—69

KUPIĘ dywan, obojętnie jaki, stan dobry. Listy Gaz Lw 5178

FILATELIŚCI! którzy jeszcze nie macie Cennika-Katalogu 1943 znaczków polskich oraz Gubernatorstwa z artystycznymi fototablicami znaczków — nie czekajcie na wyczerpanie nakładu!!! Dotychczas sprzedaliśmy 2000 egzemplarzy. Przekazem zł. 12.—, za zaliczeniem zł. 14. —. Dołączamy na żądanie bezpłatny komplet innych cenników. Kupujemy stale wszelkie znaczki pocztowe. — Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, — Marszałkowska nr. 116. 33

PŁYTY POŁAMANE (szmelc) kupuje „LIRA" KOPERNIKA 10. 222

KUPIĘ płaszcz letni, futro, śniegowce nr 38. Gaz. Lw. 6074:

POSAD POSZUKUJĄ

APTEKARSKA SIŁA TECHNICZNA rutynowana, energiczna, poszukuje posady. Oferty z podaniem warunków kierować pod „Samodzielny" do Adm. Gaz. Lw. nr. 256

MŁODA Polka, matura, perfekt niemiecki, była urzędniczka, samodzielna, dobra znajomość kuchni i gospodarstwa domowego (praktyka), poszukuje posady na prowincji. **Listy do Adm. Gaz. Lw. 6076!**

DŁUGOLETNI urzędnik umiejący buchalterię oraz dość dobrze język niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady. Listy Gaz Lw. 5942

CUKIERNIK znający się na kuchni, z kartą rzemieślniczą poszukuje zajęcia. Listy Gaz. Lw 5876

OSOBA intel. w średnim wieku znająca się na wykwintnej kuchni i na gospodarstwie wiejskim, władająca jęz. niemieckim — przyjmie posadę najchętniej na probostwie. Łaskawe listy Gaz. Lw. 5987:

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów. Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów Adolf Hitler Ring 11. telef 291 20. Godz przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—13 Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 84

PRZYJMĘ pomocnika szewskiego. — Zgłoszenia: Wulkanizator, Tokarzewskiego 25, w podwórzu na prawo.

I. LEMBERGER Schuhfabrik, ulica Marcina 30 przyjmie natychmiast nieograniczoną ilość: szewców, stolarzy i niekwalifikowanych robotników — Zgłoszenia we fabryce. 12

ROBOTNIKÓW przodowników, cieśli, murarzy i stróży nocnych poszukuje firma Baudach Lwów, ulica Śniadeckich 12, m. 2 Utrzymanie oprócz zapłaty tygodniowej, Zusatz 1 i 2 różne przydziały. 179

MODNIARKA, siła rutynowana potrzebna od zaraz do pierwszorzędnego magazynu kapeluszy. Zgłoszenia: A Janicka, Mag. Kap. Damskich, Rzeszów, Grunwaldzka Nr. 1. 136

PRZYJMĘ fryzjerkę lub fryzjera — tylko pierwszorzędne siły na dobrych warunkach Salon fryzjerski Lwów, Chorążczyzny 10. 5896

FRYZJERSKI czeladnik męski zdolny, zostanie przyjęty na dobrych warunkach. Fryzjer, Plac Akademicki 4

POSZUKUJE się dozorcy (małżeństwo) do Banku celem natychmiastowego objęcia pracy. Mieszkanie służbowe. Wymagana znajomość języka niemieckiego. Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem Adm Gaz. Lw. nr. 5825

RETUSZER (KA) zostanie natychmiast przyjęty na dobrych warunkach Zakład fotograficzny, Lwów, ulica Zyblikiewicza 21 5796

MÓWIĄCY PO NIEMIECKU PERSONAL, jak: zaufanego magazyniera restauracyjnego, służącego i kucharkę do gotowania kawy, poszukiwamy natychmiast. Zgłoszenia od g. 14—17, Hotel Jägerhorn — Lwów — Reiterstr. 10. Telefon 215—35. 5791

PRZYJMIEMY kilkunastu mężczyzn i kobiety do szlamowania kiszek, fachowców i niekwalifikowanych. Zgłoszenia Lwów, „Baculit, — Rzeźnia miejska.

ZATRUDNIMY natychmiast: ślusarzy, mechaników, elektromonterów i pomocników obznajomionych z naprawami aut. Dobre wyżywienie zapewnione. Przyjmiemy robotników którzy dotychczas nie pracowali i nie byli nigdzie meldowani. Zgłoszenia Lichtinger & Klug, Lwów, Polizeistr 5, między 9—12. 2—5. 5580

CHŁOPCA na praktykę z poleceniami, przyjmie Jan Wojtych, jubiler. AKADEMICKA 8. 218

POSZUKUJEMY FACHOWCÓW budowlanych i robotników Dobre i sute jedzenie i Zusatz. „MORAG" — Chrzanowskiej 6 16

ZA pomoc w gospodarstwie — dam utrzymanie. Gaz. Lw. 6075:

PRACOWNIA STOLARSKA Ryszard Sadlowski, Lwów, Lelewela 6, przyjmie chłopca do nauki stolarstwa 6083

NA WYJAZD przyjmę zaraz: Cieśli, stolarzy, murarzy, szklarzy i innych fachowców budowlanych na bardzo dobrych warunkach — (całodzienne utrzymanie i mieszkanie). Zgłoszenia natychmiast firma Bauindustrie ulica Kadecka 14 m 1. 6073

ENERGICZNI kierownicy zwózki i ekspedycji drewna dla niemieckiej firmy poszukiwani. Gaz. Lw. 6096

KORESPONDENTKA samodzielna niemiecko - polska, poszukiwana dla niemieckiej firmy na Lwów. Listy Adm. Gaz Lw. 6095

NA WYJAZD poszukiwani natychmiast na wyjątkowo korzystnych warunkach pracy: cieśle, stolarze, murarze, szklarze i inni robotnicy budowlani. Mieszkanie całkowite dobre wyżywienie i pensja zapewnione. Przybyłym z prowincji zwraca się koszty podróży. Zgłaszać się w godz 9—12 i 2—5, ul. Modrzejewskiej 3: mieszk. 4. (boczn. Szymonowiczów)

MALARZA szyldów, lakiernika oraz stolarza przyjmie na pracę akordową Torgreklama, Furmańska 3. 259

KOBIETA do sprzątania zaraz potrzebna. Lemberger Kaufhof, Lwów, plac Mariacki 5. 258

POSZUKUJE się większą ilość panienek, które mówią po niemiecku do wyuczenia jako sprzedawczyni. — Zgłaszać się osobiście - Lemberger **Kaufhof, Lwów, pl. Mariacki 5, 257**

ZDOLNY inżynier budowy maszyn, który jest w stanie zorganizować przedsiębiorstwo ważnych wyrobów dla celów wojennych „poszukiwany za dobrym wynagrodzeniem. Listy do Gaz. Lw. nr. 5750

SPRZEDAWCĘ - fachowca w branży artykułów gospodarczych, poszukuję; wynagrodzenie prowizja. Wiadomość Halicka 13, Galanteria ▼

DO niemieckiego domu (samotny) — potrzebna dobra gospodyni z gotowaniem. Znajomość niemieckiego pożądana. Listy Gaz. Lw. 6030·

BEZDZIETNE małżeństwo znajdzie stałe zajęcie z wiktem i kompletnem mieszkaniem. Mąż jako stajenny — (jeździec konny), żona jako gospodyni (kucharka). Znajomość niemieckiego pożądana. Gaz. Lw. 6029·

DZIEWCZYNĘ dochodzącą do pomocy domowej, umiejącą szyć, przyjmę Zyblikiewicza 12 m 9 ▼

LEPSZA służąca samodzielna — na wyjazd do gospodarstwa u samotnego poszukiwana. Oferty G. L. 6056:

MANIKURZYSTKA zostanie przyjęta. Fusiek, Kopernika 22. 6066

POTRZEBNA kucharka - gospodyni do domu prywatnego na dobrych warunkach. Sklep papierniczy, Lwów; Jagiellońska 5 ▼

POSZUKUJĘ intel. osobę do dwojga dzieci i pomocy w gospodarstwie domowym. Piotra nr 45, gospodarz. ▼

LOKALE

STANISŁAWÓW i Kołomyja. Poważny koncern szuka dla urzędnika pokoju umeblowanego osobnego, Centrum. Listy Gaz Lw. 5928

POKÓJ umeblowany do wynajęcia — 1—2 osób. Janowska 8, m. 6. 5898

MIESZKANIE pokój, kuchnia, gaz w śródmieściu odstąpię uczciwej polskiej rodzinie. Listy G. Lw. 5691

POKÓJ umeblowany, komfortowy — z użyciem kuchni, łazienki dla kulturalnego małżeństwa, pani lub pana od 15. I. do wynajęcia. Ptaśnika 39, m 8 od 10—11½ i od 3—6. 6032

DOJEŻDŻAJĄCA poszukuje osobnego pokoju z wiktem przy rodzinie. Listy Gaz. Lw nr. 6025·

DUŻY pokój ładnie umeblowany z łazienką, blisko Dworca Łyczakowskiego dla dwóch panów kolejarzy lub z oficerów niemieckich. Listy do Adm. Gaz. Lw. 6033:

ODSTĄPIĘ — zamienię pokój z kuchnią półkomfort, okolica Na Bajki—Potockiego, na garsonierę lub 1 pokój z gazem, dzielnica obojętna. Listy Gaz. Lw. nr. 6012·

POSZUKUJĘ pokoju z osobnym wejściem, możliwie z komfortem. Warunki wedle umowy. Gaz. Lw. 5956:

ZA DWA pokoje komfortowe lub półkomfortowe, najchętniej umeblowane z kuchnią z gazem lub bez w okolicy Łyczakowa, dobrze wynagrodzę Listy Adm. Gaz. Lw. 5955:

MIESZKANIE 3-pokojowe z komfortem, centralnie położone z urządzeniem z powodu wyjazdu do odstąpienia. Listy Gaz. Lw. 5968:

SZUKAM mieszkania 2 pokojowego, pełnokomfortowego. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 5967:

ODSTĄPIĘ mieszkanie 4-pokojowe, pełnokomfortowe lub 3 pokojowe — (bez kuchni), centralna ulica, śródmieście, I. piętro, lub zamienię na 2-pokojowe, pełnokomfortowe. Listy Adm. Gaz. Lw. 5965:

POKÓJ kawalerski z osobnem wejściem, nieskrępujący, słoneczny z wiktem lub bez, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: Plac Teodora nr. pięć: II. p., drzwi nr. 8 ▼

ODKUPIĘ 3 pokojowe komfortowe mieszkanie z meblami albo bez. Listy Gaz. Lw nr. 5977

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego, gaz, elektryka, okolica Kochanowskiego, Zielona. Gaz. Lw. 5976:

POKÓJ i kuchnię (ewent. dwa) możliwie komfortowe, poszukuję. Listy Adm. Gaz. Lw. 5992

ZGUBY

ZGUBIONO dokumenty w Kinie „Świt" na nazwisko Anna Mykietyn. Znalazca proszony jest złożyć dokumenty w Dyrekcji Kina „Świt". ▼

SKRADZIONO w Rawie Ruskiej — kartę rozpoznawczą i Ausweis strażacki na nazwisko Rapa Antoni — Rawa Ruska, Kolejowa 38. ▼

ZGUBIONO dnia 9. stycznia b. r. — w tramwaju nr. 7, granatową torebkę z dokumentami na nazwisko Olga Nowak. — Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wysokim wynagrodzeniem do „Reklama", Lwów, Sykstuska 21 pod „Zgubione". ▼

DNIA 16. grudnia 1942 o godz 18., za rogatką zamarstynowską, zgubiono teczkę skórzaną czarną z dokumentami: recepturiusze, 2 legitymacje lekarskie wydane przez II. Szpital Państwowy, Rappaporta 8, dowód osobisty wydany przez władze niemieckie na pl. Smolki 3, słuchawkę lekarską, termometr. Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie wyżej wymienionych przedmiotów pod adresem: Lwów, Wagilewicza 9, m. 6 — Dr. Miroszniczenko Wasilisa Równocześnie dokumenty unieważniam. ▼

ZGUBIONO Ausweis nr. 401 wydawiony przez Polski Komitet Opiekuńczy we Lwowie na nazwisko Magdalena Durakówna. ▼

ZGUBIONO Ausweis wydany przez firmę Hüsamann na nazwisko — Jaszcz Eugeniusz. ▼

SKRADZIONO na Głównym Dworcu dokumenty Ausweis, zaświadczenie pracy, leg. Spółdz. „Jedność", kartki żywnościowe, naftowa, na nazwisko: Jan Szydło, Maria Szydło, Kolonia Krzywczycka, ul. Brzozowa 15 ▼

ZGUBIŁAM zarękawek z dokumentami 5. stycznia 1943, na nazwisko — Wierzbicka Stanisława. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem 6051

SPRADZIONO w tramwaju „10" — dnia 10. stycznia 1943 r., wszystkie dokumenty, kartki żywnościowe i pieniądze oraz Ausweis nr. 823 Volksdeutsche na nazwisko Tarnawska Józefa, ul. Św. Zofii 84. ▼

NA ulicy Żółkiewskiej zgubiono prawy czarny DAMSKI MESZT. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot Janina Mankiewicz, Żółkiewska 61, m. 2. ▼

TECZKĘ znalezioną 11. stycznia 43. na Ostrstr., łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem Ostst. 32 II, piętro, drzwi 11. 6048

SKRADZIONO dokumenty w pociągu na linii Brody na nazwisko: Antoni Czuchicki, L. H. D z Placu Smolki, Schutzpolizei, legitymację rowerową oraz Urlaubschein. ▼

ZGUBIONO 8. stycznia 1943, Ausweis i Meldekarte Arbeitsamtu na nazwisko Mejsyk Marian, Hausnera 5

ZGUBIONO dokumenty dnia 24. 12. na nazwisko Panasiewicz Krystyna, zam. Lwów, Strumyk 16. 6062:

ZGUBIONO zarękawek z dokumentami, Ausweis nr. 549, wydany przez Becon Konserwenfabrik Lwów, na nazwisko Wallas Emilia i inne, prosi się o zwrot dokumentów Dominikanska 4, I. piętro, m 6 ▼

ZGUBIONO dnia 4. stycznia 1943 r. książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazw. Maria Micińska Polańska.

ZGUBIONO 8. stycznia 1947 na drodze Winniki - Lwów torebkę z pieniądzmi, Ausweis wydany przez Medyczny Instytut we Lwowie — nr. 127/42 i inne dokumenty na nazwisko Banach Daria. Znalazca proszony jest tylko o zwrot dokumentów na adres: Kurkowa 24, I. p. ▼

9. STYCZNIA skradziono w tramwaju Ausweis nr. 101 na nazwisko: Halina Jabłońska, Lwów, Krasińskiego 25, wydany przez Reserve Lazaret we Lwowie, Verwaltung (Uniwersitatsklinik). Proszę zwrócić Ausweis pod wskazanym adreem — za wynagrodzeniem ▼

SKRADZIONO w tramwaju Volksdeutsche Ausweis nr. 1656, nazwisko Waliduda Maria. ▼

W TRAMWAJU nr. 5, skradziono Ausweis położnej, paszport sowiecki z torebką i pieniądzmi, Maria Andres Wojewódzka 49, Lewandówka 6012

SKRADZIONO torebkę z dokumentami, metrykę urodzenia, zielony Ausweis nr. 942, Polizeimeldekartę, kartę żywnościową, paszport, kartę na węgiel, kartę na wódkę i papierosy, 2 Bezugscheiny na bieliznę pościelową, i jedną wertschein kartę na nazwisko Bilińska Amalia i dwie karty żywnościowe na nazwisko Biliński Grzegorz i Biliński Leopold. Posiadacza tych dokumentów gorąco prosze o zwrot ul. Karłowiczówny nr. 25

ZGUBIONO portfel, Ausweis, legitymację z komitetu, wyciąg metrykalny metrykę ślubu, świadectwo szkolne, świadectwo Komisar Verwaltung — bankowe poświadczenia; bardzo proszę o zwrot za wynagrodzeniem — M. Kuprawiec. ▼

ROZMAITE

SEN może się urzeczywistnić, bo jeżeli Ci się śniło, że piłeś CZEKOLADOL EMPE, możesz go kupić. ▼

KTO potrafi i zechce PRANĄ uleczyć chorego? Listy Gaz. Lw. 5893

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18

ZACIEMNIAM OKNA SZYBKO I TANIO Oferty Gaz Lw 5818

FABRYKA metalowa „POLMET" — Nowej Rzeźni 25, przyjmuje obróbki metali oraz wykonuje na zamówienia stancowania na dużych prasach. 5717

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia prakt szpitalna, przyjmuje panie: Ormiańska dwa 16970

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15 TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne) podania **PRZEPISYWANIA** na maszynie 68

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY Lwów, Supińskiego l. 25, mieszkanie 12 Telefon 215—98

BIURO TŁUMACZEŃ — PODANIA ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

AKUSZERKA Osiadacz przyjmuje panie samotna, ulica JOZAFATA 4

WSZELKIE OBUWIE gumowe naprawia pod gwarancją Wulkanizator, Tokarzewskiego 25, tylko w podwórzu, na prawo. 5990

CHIROMANTKA przepowiada przyszłość, przeszłość, odnajduje zaginione osoby. **Domagaliczów 4/1, parter.**

KRAWATKI przerabia, odnawia — Szajnochy 3, mieszkanie 15. 6077

AKUSZERKA M. Puchalowa, ulica Śnieżna 7, m. 9, przyjmuje panie.

DO szybko realizujących interesów pewnych, włożę odpowiednią gotówkę. Propozycje Gaz. Lw. 6059:

MODNIARKA posiada kartę rzemieślniczą, świadectwo przemysłowe, poszukuje spólniczki z urządzonym sklepem. Listy Gaz. Lw. 5978:

DENTYSTYCZNY zakład Marii Wójcikiewiczowej został przeniesiony z ul. Piekarskiej 17, na PIEKARSKĄ nr. 14, I. piętro 5972

NAPRAWIAMY ŚNIEGOWCE I KALOSZE! TOMICKIEGO nr. 13 Przedłużenie ul. Kopernika. 5986

NAUKA

NAUKA NIEMIECKIEGO! Jedynie fachowo! Szybko! Tylko Głęboka 18.

NIEMKA udziela lekcji niemieckiego Kurkowa 28, m. 8. 5836

ZA prawdziwość, autentyczność układów tanecznych 100 proc gwarancji. Wieczysty, Kopernika 16, oficyny. ▼

MAŁŻEŃSTWA

PRZEMYSŁOWIEC energiczny, sytuowany, pozna panią tych samych zalet. Zgłoszenia Adm. G. L. Nr. 5723

WYMIANĄ myśli, książek, ewentualnie listów, chcę urozmaicić sobie i komuś m oddemu (do 30) prawdziwie wartościowemu o przynajmniej zaczętym wyższym wykształceniu monotonię dzisiejszego wojennego życia. Mam lat 19 Jestem podobno nieprzeciętna i dość przystojna. Cel matr. Poważne oferty Gaz. L. 6003

PANNA lat 20, z braku czasu, pragnie poznać pana intel. na stanowisku do lat 30. Cel matr. Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 6036·

ZGRABNA szatynka, intel. na posadzie pozna odpowiedniego pana od lat 28—38. Cel matr. Nieanonimowe listy Gaz. Lw. 6069:

SEPAROWANY, lat 43, na posadzie pozna panią poważnie myślącą. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 5950:

WDOWA po urzędniku, lat 49, samotna, z braku znajomości tą drogą pozna solidnego starszego pana; cel matr. Listy Gaz. Lw. 5969:

PRYWATNE

KRYSTYNA KOKALSKA ul. Marszałkowska 1 prosi o zwrot zgubionego Ausweisu nr. 73002 (Personalamt Distrikt - Galizien) — za wynagrodzeniem.

Redakcja przyjmuje od godz 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kron. 105 21 Działu ogłoszeń 215 22 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 6